

**ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY**  
**J. ZAWODNIKA**  
 Warszawa, Orla Nr. 5A. Tel. 196-14.

**Wykonywa:** Aparaty lecznicze (system Hessinga), ręce i nogi sztuczne, gorsely prostujące, także bandaże rupturowe, pasy brzuszne i t. p.

**Specjalny** oddział obuwia ortopedycznego do aparatów, do krótkich nóg, dla cierpiących na płaską stopę (platfuss), na odciski, nogi guzowate i inne zbroczenia.

— Wszystko wykonywa się według ostatnich wymagań ortopedji chirurgicznej. —

**ORTOPEDYSTA**

**B. CUKIERMAN**

Warszawa, Elektoralna Nr. 3, tel. 210-21.

FABRYKA NARZĘDZI CHIRURGICZNYCH, WETERY-  
 NARYJNYCH i WYROBÓW STAŁOWYCH OSTRYCH

**ALFONS MANN** SP. AKC.

WARSZAWA, PL. MAŁACHOWSKIEGO Nr. 2.

Poleca w wielkim wyborze wyroby własne:

NARZĘDZIA SEKCYJNE dla lekarzy i komplety dla studentów.

NARZĘDZIA CHIRURGICZNE: skalpele, pincety, pilki, trepany, raspatory, igłotrzymacze, igły do szycia i t. p.

NARZĘDZIA GINEKOLOGICZNE i AKUSZERYJNE: wzierniki różnych systemów, miednicomierze, kleszcze porod., kulociągi, zgłębniki, katetery, kanki i tp.

PRZYRZĄDY DO BADANIA: stetoskopy, fonendoskopy, laryngoskopy, oftalmoskopy elektryczne, cystoskopy i t. p.

CATGUT i JEDWAB do szycia, suchy i sterylizowany.

STERYLIZATORY, AUTOKLAWY i DEZYNFEKTORY.

WIELKI WYBÓR NARZĘDZI WETERYNARYJNYCH dla lekarzy i rolników.

**HURT i DETAL**

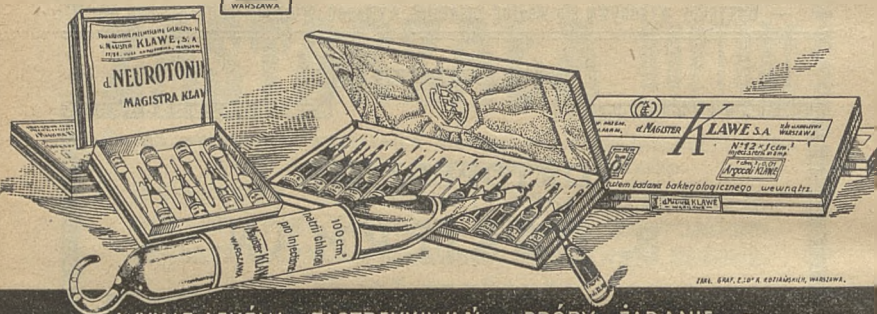
Szczegółowe oferty na każde żądanie.

Wysyłka za zaliczeniem.

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁU  
CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNEGO

d. **MAGISTER KLAWE**, S.A., WARSZAWA.

LEKI NASZE DO ZASTRZYKIWAŃ PODSKÓRNYCH I  
DOŻYLNÝCH ODZNAČAJĄ SIĘ:  
NAJWIĘKSZĄ DOKŁADNOŚCIĄ PRZYRZĄDZENIA,  
ZUPEŁNĄ JAŁOWOŚCIĄ STWIERDZONĄ PRZEZ KON-  
TROLĘ BAKTERJOLOGICZNĄ.



WYKAZ LEKÓW DO ZASTRZYKIWAŃ ORAZ PRÓBY NA ŻĄDANIE

TOW. AKC.

„Fr. Karpiński w Warszawie”

ELEKTORALNA № 45.

po l e c a

**OPHTALMOL**

(Ungt. hydrarg. oxydati flavi ex tempore parati)

Ophtalmol jest kompozycją, złożoną ze świeżo otrzy-  
manego żółtego tlenku rtęci i nigdy nie jełczejącego  
podłoża; przygotowuje się w trzech koncentracjach:  
1%, 2%, 5%. Ophtalmol stanowi absolutnie roztartą maść,  
tak, że przedstawia się pod postacią zupełnie jedno-  
litej masy. Użyty tu tlenek rtęci strącony jest na  
świeżo i w wilgotnym jeszcze stanie zmieszany z pod-  
łożem.

# PRZEGLĄD FELCZERSKI

OFICJALNY ORGAN CENTR. ZWIĄZKU FELCZERÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

TREŚĆ: Sprawozdanie ze Zjazdu. — Przegląd prasowy. — Organizacja Kas Chorych. — Ostrzeżenie. — Lista. — Osobiste. — Sekretarjat. Książki nadesłane.

## Zarząd Główny Centralnego Związku Felczerów Rzeczypospolitej Polskiej.



Stoją z lewej do prawej kol. kol.: Gabryelski, red. Krawczyk, Finkielsztejn, Szydłowski, Wachowicz. Siedzą z lewej do prawej kol. kol.: Golachowski, Galuba, prezes Wągrowski, Salamon, Langfier.

*Z okazji Świąt Wielkanocnych Zarząd Główny Związku oraz Redakcja składa członkom i czytelnikom serdeczne życzenia.*

## WALNY ZJAZD DELEGATÓW Centralnego Związku Felczerów RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

w d n i u 28 l u t e g o 1926 r o k u.

Zjazd ten był pierwszym zjazdem sprawozdawczym Centralnego Związku Felczerów R. P., to też poświęcony był wyłącznie sprawom organizacyjnym Związku.

Zjazd zagaił prezes Zarządu Głównego Centralnego Związku kol. Wągrowski, wygłaszając następujące przemówienie:

### SZANOWNI KOLEDZY DELEGACI!

Otwierając dzisiejsze posiedzenie Zjazdu Delegatów Centralnego Związku Felczerów, pragnę zaznaczyć, że pierwszy rok dla Zarządu Głównego obfitował w znojną pracę. Prowadziliśmy ją w dwóch kierunkach.—W pierwszym powzięliśmy sobie za zadanie zorganizowanie Centralnego Związku, choć do całkowitego zorganizowania aparatu administracyjnego dość dużo nam jeszcze brakuje. Zarząd Główny jednak ze swej strony przedsięwziął wszystko co było w jego mocy rozporządzałnej, t. j. całkowicie oddał się sprawie, nie szczędząc ani czasu, ani trudu.—W większości znakomitej Zarządy Oddziałów doceniały nasze szczerze zamierzenia i stałe nas w tej pracy popierały. Niestety jednak, znalazły się i takie, które przyczyniały Zarządowi Głównemu dużo kłopotów, dużo utrudnień, a niejednokrotnie i przykrych momentów. Mimo to Zarząd Główny powziął sobie za zadanie—tworzyć, a nie rujnować, kierując się tem przeświadczeniem, że dzięki naszemu małemu wyrobieniu społecznemu podobne przykre momenty mogły mieć miejsce.

Musimy sobie uprzytomnić Sz. Koledzy, że do czasu powstania Centralnego Związku byliśmy sobie tylko luźnem, w każdym ośrodku, w którym znajdował się Związek czy Zgromadzenie, koleżeńskim stowarzyszeniem, służącym do załatwienia czysto lokalnych spraw. Inaczej już jest po utworzeniu się Centralnego Związku.—Drzwi wszelkich instytucyj społecznych, samorządowych, lekarskich, aż do Sejmu włącznie, które do tej pory były zamknięte, lub niedostępne, naraz rozwarły się.—Mamy możliwość bronienia naszej ciężkiej, b. ciężkiej sprawy wszędzie, a choć nie wszędzie z dodatnim skutkiem, to jednak wszędzie.

Przypominam sobie I Zjazd Delegatów, który powziął tę tak ważną decyzję t. j. złączenie się, powołanie do życia Centralnego Związku. Chwila była wzniosła, wszyscyśmy jak jeden podali sobie ręce,—podpisaliśmy akcesy przynależenia do Centralnego Związku.

Centralny Związek jest, pracuje, starając się rozwiązywać najtrudniejsze sprawy, zdawało-by się żeśmy wszyscy zrozumieli Jego doniosłość i ani jednego z kolegów w nim nie zabraknie, tymczasem brakuje nas bardzo wielu.

Zarząd Główny, powołany do piastowania tego wysokiego i szczytnego urzędu, był i jest do tej pory cierpliwym i bardzo wyrozumiałym dla opornych i z tej tu oto mównicy podaje do wiadomości, że jeszcze czas, jeszcze każdy z kolegów może spełnić swój obowiązek koleżeński i społeczny zapisując się do najbliższego oddziału.—Zarząd Główny ostrzega bowiem iż ma już opracowany projekt, którym osiągnie każdego kolegę, lekceważącego swoje obowiązki, a co będzie jednym z zadań Zarządu Głównego, przy dalszej organizacji w roku następnym swej pracy.

Drugim kierunkiem żmudnej i ciężkiej pracy to jest obrona zagrożonej Ustawy z dnia 1 Lipca 1921 r.

W tej chwili, Dyrekcja Służby Zdrowia wnosi nowelę do Ustawy z d. 1 Lipca 1921 r.—Przeprowadzenie tej noweli, w myśl Gen. Dyr. Sł. Zdrowia równałoby się dla felczerów oddaniem ich w ręce administracji I instancji, która karała by ich według swego widzimisie; nie może bowiem być inaczej, gdzie jednocześnie „oskarżycielem i sędzią jest jeden i ten sam człowiek”, t. j. lekarz powiatowy, lub starosta; dalej—pozbawiono by ich możliwości zarobkowania, co podkopałoby i tak nad wyraz ciężki byt, a chyba nie należy Państwu, aby powiększać kadry ludzi bez pracy i szerzyć szeregi niezadowolonych.

To też Zarząd Główny wyteżył wszystkie swe siły, aby stanąć murem w obronie Ustawy z d. 1 Lipca.

Szanowni Koledzy! Dzisiejszy nasz Zjazd zwołany został w myśl naszego Statutu i ma charakter zjazdu organizacyjnego i sprawozdawczego. W toku obrad i dyskusji rozważane będą różne sprawy, przeto pozwolę sobie wszystkich tu zebranych powitać najserdeczniej, życząc jaknajpomyślniejszych rezultatów dzisiejszej pracy.

Na przewodniczącego Zjazdu kol. Wągrowski zaprosił kol. Frejdlicha. Z kolei kol. Frejdlich do prezydium zaprosił kol. kol. Łysakowskiego, Domańskiego, Zabłockiego, na sekretarzy kol. kol. Jagodzińskiego, Magajewskiego, Kulińskiego.

Porządek dzienny obrad Zjazdu został zatwierdzony w porządku następującym:

1. Zagajenie Zjazdu.
2. Wybór przewodniczącego, sekretarzy i asesorów.
3. Odczytanie i zatwierdzenie protokołu I Zjazdu Delegatów w d. 14.—VI.—1925 r.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego za 1925 rok.
5. Sprawozdanie kasowe.
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
7. Preliminarz Zarządu Głównego na rok 1926.
8. Sprawozdanie Komisji Kwalifikacyjnej.

9. Odczytanie i zatwierdzenie regulaminów Zarządu Głównego, Walnego Zjazdu Delegatów i Zarządów Oddziałów.

10. Wniosek Zarządu Głównego:

Zatwierdzenie przyjęcia „Przeglądu Felczerskiego” przekazanego Zarządowi Głównemu przez Ogólne Zebranie Członków I Oddziału.

11. Wnioski oddziałów.

12. Wolne wnioski.

13. Zamknięcie Zjazdu.

Protokół z poprzedniego Zjazdu odczytał kol. Galuba, który też zarazem odczytał sprawozdanie Zarządu Głównego, treści następującej:

## **I. Warunki i charakter prac Zarządu Głównego.**

Wybrany na Ogólnym Zjeździe przedstawiciele wszystkich zrzeszeń felczerskich w dniu 8 marca 1925 r. Zarząd Główny rozpoczął swą pracę w nader ciężkich warunkach, albowiem nie posiadając absolutnie nic, co mogłoby ułatwić pracę, musiał użyć ogromnych wysiłków by sprostać swemu zadaniu i wlać tyle życia w nową organizację, by nie frazesy były czynnikiem przyciągającym kolegów do C. Z. F., lecz pozytywna jego praca.

Aczkolwiek I Zjazd Delegatów, odbyty w dniu 12.VI. 1925 r. przyjął sprawozdanie Zarządu Głównego za czas od 1.VI do 12.VI w całości, to jednak ze względu na obecny, kończący się rok sprawozdawczy podajemy bilans prac rocznych do wiadomości i przyjęcia przez dzisiejszy Walny Zjazd Delegatów C. Z. F.

### **1. Wydanie odezwy.**

Z chwilą ukonstytuowania się Zarządu Głównego została opracowana i podana do publicznej wiadomości za pośrednictwem „Przeglądu Felczerskiego” odezwa do wszystkich kolegów z apelem, by praca podjęta przez C. Z. F. znalazła należyte poparcie i by wszyscy przyczynili się swą pracą do wzmocnienia nowopowstałej Centralnej Organizacji zawodowej.

### **2. Potwierdzenie przynależności do C. Z. F. przez dawne Związki.**

Na Zjeździe w dniu 8.III. 1925 r. wszystkie istniejące Związki przez swych delegatów zgłosiły akces przynależności do C. Z. F., to jednakże już w kilka dni potem Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Felczarów w Warszawie listem poleconym powiadomił Zarząd Główny, iż stanowiska zajętego przez swych delegatów nie akceptuje i nie godząc się na likwidację Stow. Wz. Pomocy zgłasza swoją rezygnację z przynależenia do Centrali.

Wskutek powyższego, Zarząd Główny, nie chcąc się spotykać co kilka dni z podobnymi faktami, zażądał potwierdzenia piśmiennego zgłoszenia akcesu do Centrali i likwidację dawniej istniejących związków i stowarzyszeń, co też od pozostałych związków, przekształconych na oddziały C. Z. F. otrzymaliśmy, a temsamem zespoliliśmy się w jedną wielką rodzinę.

Prośbę Stow. Wz. Pomocy, po otrzymaniu uchwały ogólnego nadzwyczajnego zebrania członków tegoż,—uwzględniono, wychodząc z założenia, że nie przymus, lecz zrozumienie winno odgrywać tu rolę.

Jednakże część członków Stow. Wz. Pom. z Kolegami Salomonem i Langfierem na czele, nie zgadzając się z wolą większości członków Stowarzyszenia, wyodrębniła się, zawiązując Oddział II-gi C. Z. F. na terenie m. Warszawy.

### 3. Nowopowstałe oddziały C. Z. F.

Za ruchem organizacyjnym felczerów, po utworzeniu się C. Z. F. poszli koledzy, gdzie nie było żadnej organizacji zawodowej, lub też istniały Zgromadzenia, a więc w Lublinie, Tomaszowie-Rawskim i Płocku. Obecnie Zarząd Główny jest w stadium organizowania oddziału w Wilnie i w tym celu rozesłał do wszystkich kolegów, zamieszkałych na tamtejszym terenie, odezwę, na którą, jak dotychczas, kilkunastu kolegów dało wyraz zadowolenia w swych odpowiedziach.

### 4. Współpraca z instytucjami Państwowemi.

Uznając ważność i bezwzględną potrzebę współpracy i utrzymania ścisłego kontaktu z instytucjami państwowemi i komunalnemi, Zarząd Główny powiadomił Generalną Dyрекcję Służby Zdrowia i urzędy komunalne, iż jedyną miarodajną instytucją do wydawania opinii o felczerach w myśl art. I Ustawy z dnia 1 lipca 1921 r. jest obecnie C. Z. F., skutkiem czego instytucje wymienione wzięły powyższe pod uwagę i Gen. Dyr. Sł. Zdrowia przysłała Zarządowi Głównemu do zaopiniowania dokumenty felczerów, rejestrujących się.

## II. S a m o p o m o c.

### I. Samopomoc w zakresie opieki lekarskiej.

Ciężka sytuacja w jakiej żyjemy obecnie wpłynęła ujemnie na zarobki kolegów, a w szczególności tych, co egzystencję swoją opierają na wolnej praktyce, wywołując często niedostatek, a co za tem idzie i różne cierpienia. Ze względu tego koniecznem było zorganizowanie akcji samopomocy, jak również uprzystępnienie pomocy lekarskiej.

### 2. Ulgi otrzymane od wybitnych specjalistów.

Na skutek starań Zarządu Głównego 23 wybitnych specjalistów wyraziło swą zgodę na udzielanie porad lekarskich, konsyliów, operacji i t. p. członkom C. Z. F., oraz ich najbliższym rodzinom po niższych cenach za okazaniem legitymacji członkowskiej, lub polecającego listu Zarządu Głównego. Wykaz lekarzy został podany do wiadomości w „Przeglądzie“.

### 3. Ulgi w zakładach leczniczych.

Niezależnie od tego niżej wyszczególnione zakłady lecznicze wyraziły swą zgodę na stosowanie ulg dla członków C. Z. F. przy zabiegach leczniczych i kąpielach, a więc:

Zakład kąpielowo-leczniczy	w	Szczawnicy	25%
„	„	„	w Rabce 50%
„	„	„	w Solcu 50%

Natomiast odmowną odpowiedź otrzymaliśmy z Gen. Dyr. Śl. Zdrowia w sprawie ulg w państwowych zakładach leczniczych, zaś z prywatnych odmówiły ulg: Lubicz Wielki, Truskawiec tłumacząc się przeprowadzanymi inwestycjami, obiecując jednocześnie, iż w przyszłym roku prośbę uwzględnią.

### **III. Obrona praw zawodowych.**

#### **1. Zabiegi o zmianę rozporządzenia Min. Zdr. Publ. do Ustawy.**

Rezolucje V Ogólnego Zjazdu Felczerów z dn. 8 września 1924 r. powierzone Komitetowi Wykonawczemu, po zorganizowaniu się C. Z. F. i zlikwidowaniu powyższego Komitetu, przejął do realizacji Zarząd Główny, który w dn. 22.IV 25 r. otrzymał od Gen. Dyr. Śl. Zdrowia, za pośrednictwem mec. Krońskiego, odpowiedź nieprzychylną na nasze postulaty.

Skutkiem tego, Zarząd Główny w dn. 13.V 25 r. zorganizował konferencję, zapraszając posłów różnych ugrupowań. Na konferencji tej omawiana była sprawa sprzecznego komentowania Ustawy z dn. 1 lipca — wynikiem czego było opracowanie odpowiedniego memorjału i złożenie go p. Min. Spraw Wewnętrznych w dn. 27.V i wszystkim klubom sejmowym.

P. Minister memorjał przyjął bardzo przychylnie, przyznając słuszność poruszonym w nim sprawom i komunikując jednocześnie delegacji Związku o wniesieniu przez Gen. Dyr. Śl. Zdrowia do Sejmu projektu noweli do Ustawy z dn. 1 lipca.

#### **2. Zjazd Delegatów C. Z. F.**

Ze względu na ważność zmian pomieszczonych przez Gen. Dyr. Śl. Zdrowia w projekcie noweli do Ustawy, — Zarząd Główny zwołał w dniu 14.VI 25 r. I Zjazd Delegatów, który po zapoznaniu się z tekstem poprawek, powierzył Zarządowi Głównemu opracowanie kontr-projektu i podanie go do wiadomości wszystkich oddziałów do zaopiniowania i w ten sposób całkowicie uzgodniony przedstawić czynnikom miarodajnym.

#### **3. Szczepienie ospy.**

W drugiej połowie kwietnia 1925 r. na murach m. Warszawy i Łodzi zostały rozplakatowane odezwy miejskich wydziałów zdrowia o przymusowym szczepieniu ospy. Ogłoszenia te miały w uwagach dopisek, iż osoby szczepione przez lekarzy winny są przedstawić do kontroli świadectwa, jeśli zaś przez felczerów, to winni przynosić dziecko zaszczepione.

Na skutek powyższego Zarząd Główny wystosował protest, przeciwko niezgodnemu z Ustawą z dn. 1 lipca zarządzeniu, do Gen. Dyr. Śl. Zdrowia, oraz Wydziałów Zdrowia Publicznego Magistratów m. st. Warszawy i Łodzi, oraz do wszystkich miejscowych pism codziennych, jak również odbył konferencję z zastępcą Naczelnika Wydziału Zdrowia m. Warszawy, oraz spowodował wniesienie interpelacji przez p. Radnego A. de Rosseta do Rady Miejskiej m. Warszawy. Sprawa powyższa, aczkolwiek na terenie Rady Miejskiej m. Warszawy i Magistratu m. Łodzi, nie znalazła bezstronnego załatwienia. to jednakże odpowiedź w tej kwestji p. Ministra Spraw Wewnętrznych była nadzwyczaj przychylną.



Gwoli ścisłości i dla lepszego zorientowania się należy dodać, że zarządzenia o przymusowym szczepieniu ospy mają źródło swoje w rozporządzeniu ministerjalnem z 1919 roku.

#### **4. Pseudo-felczerzy w szpitalach miejskich.**

Etaty felczerskie, niejednokrotnie zajęte w szpitalach miejskich przez nie-felczerów, spotkały się ze zdecydowanym stanowiskiem Zarządu Głównego, który w tej sprawie interwenjował niejednokrotnie u Inspektora szpitali miejskich, w myśl obowiązującej dotychczas Ustawy szpitalnej z 1842 roku, uzyskując przychylną odpowiedź.

#### **5. Nowelizacja Ustawy z d. 1 Lipca 1921 r.**

Zapowiedziana przez Min. Spraw Wewnętrznych nowelizacja Ustawy z dnia 1 Lipca 1921 r. została wniesioną do Sejmu, wskutek czego Zarząd Główny przeprowadził pośród posłów wszystkich ugrupowań ankietę, na temat czy zgadzają się ze stanowiskiem Gen. Dyr. Śl. Zdrowia w sprawie poczynienia zmian w Ustawie na niekorzyść felczerów. Przeprowadzono kilkanaście konferencji, skutkiem czego większość klubów oświadczyła się na korzyść felczerów, stojąc na stanowisku niedopuszczenia do żadnych ograniczeń w Ustawie.

#### **6. Felczerzy w wojsku na wypadek wojny.**

Ustawa z d. 1.IV.1921 r. obowiązująca tylko rok, uregulowała stosunek felczera do wojska, nadając mu w nim odpowiednie stanowisko. W obecnej chwili, ze względu na wygaśnięcie ustawy, brak wszelkich przepisów o stanowisku felczera w wojsku, skłoniło Zarząd Główny do odbycia konferencji z Szefem Sekcji Personalnej Departamentu Sanitarnego Min. Spr. Wojskowych, który po omówieniu wszechstronnem całej sprawy, zainteresował się stanowiskiem C. Z. F. w tym względzie. Zarząd Główny wyjaśnił, iż Związek domaga się przywrócenia do życia wygasłej już Ustawy. Sprawa ta wymagająca decyzji Gen. Sztabu W.P. jest jeszcze w toku.

#### **7. Sygnatury na recepty felczerskie.**

Pomimo istnienia Ustawy około 5 lat, nie wszystkie apteki podporządkowały się do niej, nie wydając wielokrotnie sygnatur na zapisywane przez felczerów lekarstwa.

Materiały nadesłane przez Oddziały posłużyły do wystąpienia z zażaleniem do Gen. Dyr. Śl. Zdrowia.—W odpowiedzi swej Gen. Dyr. wyjaśniła, iż wszystkie apteki obowiązane do ścisłego przestrzegania Ustawy, w wypadkach zaś niestosowania się do niej, należy niezwłocznie powiadamiać Urzędy Zdrowia, a w Warszawie Komisarjat Rządu.—Odpowiedź ta została opublikowaną w „Przeglądzie Felczerskim” w „Wiadomościach Farmaceutycznych” i „Kronice Farmaceutycznej”.

#### **8. Sprawa podatku obrotowego, nakładanego na felczerów.**

Podatek obrotowy, wymierzany przez Urzędy Skarbowe, w bardzo wielu wypadkach nakładany jest nierównomiernie do zarobków felczerskich, bez posiadania żadnych ku temu danych. To wywołuje skargi ze strony pojedynczych kolegów, jak również ze strony Zarządów Oddziałów, jak np. w Kowlu, gdzie na kolegów nie zajmujących się zupełnie praktyką

prywatną, a utrzymujących się jedynie z uposażeń służbowych, nałożono podatek obrotowy.

Chcąc na przyszłość uniknąć tego, Zarząd Główny zwrócił się do Głównej Izby Skarbowej w Warszawie i Urzędu Skarbowego w Kowlu z żądaniem powołania do komisji szacunkowych przedstawicieli Związku — Rezultatem tego było przychylne stanowisko Urzędu Skarbowego w Kowlu, w Warszawie zaś sprawa ta jest w toku.

## 9. Cennik za zabiegi felczerskie.

Urząd Zdrowia m. Warszawy wezwał Zgromadzenie Felczerów w osobie Kol. Szymańskiego, z którym opracowano cennik za zabiegi, mający obowiązywać wszystkich felczerów.

Przeciwko temu Zarząd Główny Związku zaprotestował, oświadczając, iż jedynie C. Z. F. może reprezentować ogół felczerów. Na skutek tego Urząd Zdrowia, uznając stanowisko Związku, zwołał ponowną konferencję, wynikiem czego było wycofanie ogłoszonego już cennika i opracowanie nowego, przyczem stawki zostały zwiększone i cennik został opublikowany w Dzienniku Rozporządzeń i „Przeглядzie”.

W następstwie zostały opracowane cenniki dla Woj. Warszawskiego, jak również na ich podstawie oznaczono ceny w poszczególnych województwach, gdzie już odpowiednie Oddziały Związku akceptowały je.

Cennik za zabiegi i porady felczerskie, aczkolwiek posiada wyznaczone stawki, to jednak na wstępie zastrzeżono, iż w każdym poszczególnym wypadku może być co do honorarjum zawarta z pacjentem dobrowolna umowa.

## IV. Praca organizacyjna.

### 1. Spis Felczerów.

Brak wszelkich danych o faktycznym stanie liczbowym felczerów zamieszkałych na ziemiach b. Kongresówki i Kresów Wschodnich, był ciągią przeszkodą do poważniejszych poczynań organizacyjnych Związku, to też Zarząd Główny, chcąc posiadać wszystkie dane, zwrócił się do Urzędów Zdrowia wszystkich Województw o przysłanie wykazów zarejestrowanych felczerów.

Z nadesłanych wykazów wynika, iż felczerów zarejestrowanych jest około 2000.

### 2. Urzędowy spis felczerów.

Ogromna liczba grasujących pseudo-felczerów wogóle, w szczególności zaś na Kresach Wschodnich, brak kontroli nad nimi ze strony odpowiednich władz, zmusiło Zarząd Główny do przygotowania materiału w celu sporządzenia ogólnego spisu felczerów, któryby uzyskał urzędowe potwierdzenie go przez Gen. Dyr. Śl. Zdrowia, gdyż tylko tym sposobem, unikniemy ciągłego podrywania autorytetu felczerskiego z jednej strony, z drugiej zaś ustrzeżemy społeczeństwo przed wszelkiego rodzaju szarlatanerją, używającą dotychczas pełni swobody.

Prace przygotowawcze do wydania spisu już rozpoczęto, tak, że w 1927 roku ukaże się w druku.

### 3. Wyjazdy w celach organizacyjnych i kontrolnych.

Zarząd Główny w pracach organizacyjnych, mając zasadniczo na uwadze przede wszystkim konsolidację wewnętrzną w łonie Związku, wysłał w okresie sprawozdawczym swych delegatów do Oddziałów w Kaliszu, Kielcach i Lublinie.

### 4. Utworzenie Komisji Kwalifikacyjnej.

Nadsyłane przez poszczególne oddziały Związku deklaracje członkowskie, jak również odpisy świadectw przedstawiają niejednokrotnie pewne wątpliwości.—Rozpatrywanie tych dokumentów na plenum Zarządu, pochłaniało by masę czasu z uszczerbkiem dla innych ważniejszych spraw, na skutek czego Zarząd Główny powołał Komisję Kwalifikacyjną, wyznaczając na jej przewodniczącego Kol. Langfiera z prawem kooptacji

### 5. Akcja ogólnospołeczna.

#### Utworzenie Stypendjum im. Marszałka M. Rataja.

Chcąc choć jedną cegiełką dopomóc odbudowującej się Ojczyźnie w ciężkich chwilach, jakie obecnie przeżywamy, skłoniło Zarząd Główny do powzięcia na posiedzeniu w d. 20 stycznia r. b., następującej uchwały:

„Wobec ciężkich warunków Skarbu Państwa, a tem samem i kształcącej się na koszt tegoż młodzieży akademickiej, postanowiono utworzyć stypendjum im. MARSZAŁKA SEJMU MACIEJA RATAJA dla 1 studenta w wysokości pełnego stypendjum państwowego”.

Powiadomiony o powyższej uchwale p. Marszałek Sejmu, zaprosił przewodniczącego Zarządu Głównego na audjencję, podczas której, przyjmując swój protektorat nad stypendjum Centralnego Związku Felczerów, złożył gorące podziękowanie za wysoce obywatelski czyn.

### 6. Skład osobowy Władz Naczelných Centralnego Związku Felczerów.

Prezes: Kol. Wągrowski Józef, Vice-prezes: Kol. Salamon Maksymilian, Sekretarz generalny: Kol. Galuba Stefan.

Członkowie Zarządu Głównego: Kol. Krawczyk Aleksander, Kol. Gabryelski Jan, Kol. Langfier Samuel, Kol. Szydłowski Antoni, Kol. Gola-chowski Teodor.

Zastępcy: Kol. Wolski Władysław, Kol. Kurkowski Aleksander, Kol. Raciążer.

Komisja Rewizyjna: Kol. Filipiak Wacław, Kol. Finkielsztejn Abram, Kol. Pol Stefan.

Sąd Koleżeński: Kol. Tarwacki Roman, Kol. Warszawski Henryk, Kol. Perzanowski Władysław.

UWAŻA: Z wybranych na Zjeździe delegatów w d. 8-III-1925 r. nadesłali zrzeczenie się mandatów:

Kol. Rosiak Marjan — mandatu zastępcy członka Zarządu Głównego.

Kol. Jarkiewicz Franciszek — mandatu członka Sądu Koleżeńskiego.

Sprawozdanie powyższe uzupełnił kol. Salamon przedstawieniem wyników ostatnich konferencji z p. Łazarowiczem, przedstaw. Izby Lekarskiej w sprawie noweli oraz z p. Dr. Wroczyńskim, dyrektorem Gen. Dyr. Służby Zdrowia w sprawie felczerów w Kasach Chorych.

Nad sprawozdaniem wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos kol. kol. Golachowski, Perzanowski, Jagodziński, którzy po stwierdzeniu pożytecznej działalności Zarządu Głównego na wniosek kol. Zabłockiego złożyli w imieniu swych oddziałów podziękowanie.

Następnie kol. Wachowicz odczytuje sprawozdanie kasowe oraz przedkłada preliminarz budżetowy:

### SPRAWOZDANIE KASOWE

Zarządu Głównego Centralnego Związku Felczerów R. P.  
za czas od d. 1—IV do d. 31.—XII.—1925 r.

#### Przychód:

Ogólny przychód . . . . . 9.684 zł. 30 gr.  
(w tem na samolot 182 zł. pożyczka 996 zł.)

R a z e m . . . . . 9.684 zł. 30 gr.

#### Rozchód:

Administracja . . . . . 2.325 zł. — gr.  
Druki . . . . . 384 „ 90 „  
Opłaty pocztowe. . . . . 139 „ 65 „  
Fundusz dyspozycyjny . . . . . 3.950 „ — „  
Ruchomości . . . . . 817 „ 50 „  
Odsetki . . . . . 100 „ — „

Różne (lokal światło, telefon, opał, odnowienie  
lokalu, usługa, wyjazdy). . . . . 1.187 „ 04 „  
Pozostałość na d. 1.—I.—1926 r. . . . . 780 „ 21 „

R a z e m . . . . . 9.684 zł. 30 gr.

Skarbnik Zarządu Głównego C. Z. F.

*J. Wachowicz.*

### PRELIMINARZ BUDŻETOWY

Zarządu Głównego Centralnego Związku Felczerów R. P.  
na 1926 rok.

#### Przychód:

Pozostałość na 1926 r. . . . . 780 zł. 21 gr.  
Wpływy ze składek (500 czł. à 2.50 zł) . . . 15.000 „ — „  
Zaległe składki oddziałów . . . . . 3.009 „ — „

R a z e m . . . . . 18.789 zł. 21 gr.

**Rozchód:**

Administracja . . . . .	4.000 zł. — gr.
Lokal, światło i usługa . . . . .	800 „ — „
Druki . . . . .	200 „ — „
Opłaty pocztowe. . . . .	200 „ — „
Fundusz dyspozycyjny . . . . .	6.000 „ — „
Stypendjum . . . . .	900 „ — „
Długi . . . . .	3.935 „ — „
Różne. . . . .	2.000 „ — „
R a z e m . . . . .	18.035 zł. — gr.

Skarbnik Zarządu Głównego C. Z. F.

*J. Wachowicz.*

Preliminarz budżetowy został przyjęty.

Pozatem przyjęto sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, odczytane przez kol. Pola.

Sprawozdanie Komisji Kwalifikacyjnej odczytuje kol. Langfier. Ze sprawozdania tego wynika, że nie wszyscy koledzy doceniają ważność dostarczania szybkich odpisów dyplomów, celem utworzenia odpowiedniego archiwum.

Opracowane przez Zarząd Główny regulaminy Zjazd polecił rozesłać je Oddziałom, aby miały one możliwość uprzedniego zaznajomienia się z nimi.

Wreszcie kol. Krawczyk zakomunikował o uchwale Nadzw. Zebrania członków Oddz. I. o przekazanie Zarządowi Głównemu „Przeglądu Felczerskiego“, co zebrani z uznaniem przyjęli do wiadomości, uchwalając na wniosek kol. Szydłowskiego przesłać podziękowanie dla Zarządu Głównego.

Na zjeździe zostały przyjęte wnioski:

### **W sprawie praw urzędniczych.**

Walny Zjazd Delegatów wzywa Zarząd Główny, aby wystąpił do Rządu i samorządów w sprawie stabilizacji felczarów, po uprzednim skontrolowaniu dyplomów.

### **W sprawie felczarów zatrudnionych w Kasach Chorych.**

Walny Zjazd Delegatów przyjmuje do wiadomości rezolucje Zjazdu Delegatów Felczarów zatrudnionych w Kasach Chorych i wykonanie ich poleca Zarządowi Głównemu C. Z. F.

### **W sprawie stopnia służbowego w W. P.**

Walny Zjazd Delegatów poleca Zarządowi Głównemu, domaganie się od czynników miarodajnych, przywrócenia Ustawy z dn. 1-IV-1921 r., regulującą stosunek na wypadek powołania ich do służby wojskowej w W. P. wrazie wojny.

### **W sprawie stosowania Kar administracyjnych.**

Walny Zjazd Delegatów protestuje przeciwko stosowaniu kar administracyjnych, wymierzanych felczerom przez I i II instancji z artykułu 5 Ustawy Lekarskiej.

### **W sprawie obniżenia składek członkowskich.**

Walny Zjazd Delegatów postanawia: Składka członkowska miesięcznie, uchwała się dla Zarz. Gł. zł. 2,50, dla oddz. wolna ręka.

### **W sprawie uchylenia uchwały Zjazdu Delegatów z 14-VI.**

Walny Zjazd Delegatów postanawia: Uchyła się uchwałę Zjazdu Delegatów z dn. 14-VI-1925 r., iż nowowstępujący członkowie winni są opłacać składkę od daty utworzenia się Centralnego Związku t. j. od 1-IV-25 r.

### **W sprawie zmiany § IV, pkt. B. Statutu Związku.**

Walny Zjazd Delegatów postanawia: § IV, pkt. B. Statutu zmienia się słowami: Członkiem dożywotnim może zostać też członek niezamożny.

## **DEZYDERATY.**

### **W sprawie otwarcia referatu do spraw felczerskich.**

Walny Zjazd Delegatów wzywa Zarząd Główny do podjęcia starań, aby Gen. Dyr. Sł. Zdrowia przystąpiła do otwarcia referatu do spraw felczerskich na wzór lekarskiego i farmaceutycznego.

### **W sprawie zmian w Statucie Centralnego Związku.**

Walny Zjazd Delegatów postanawia: Do rozdziału IV pkt. G. Statutu Związku dodać — Zarząd Oddziału ma prawo zawiesić członka za czyny nieetyczne podrywające autorytet Zarządu, względnie całej korporacji, do czasu rozpatrzenia sprawy danego członka przez Ogólne Zebranie.

### **W sprawie wyłączenia członka ze Związku.**

Walny Zjazd Delegatów postanawia: W razie nieopłacania składek członkowskiej w ciągu 6 miesięcy, członek zostaje wykluczony.

### **Nagły wniosek**

zgłoszony przez kol. kol. Szydłowskiego i Golachowskiego:

Walny Zjazd poleca Zarządowi Głównemu opracowanie sposobów, dotyczących ściągnięcia zaległych składek oraz zorganizowania wszystkich felczerów w Związku.

## **Przegląd prasowy.**

„Gazeta Robotnicza“ w № 50 zamieściła artykuł o felczerach p. t.

### **O doraźną pomoc felczerską w powiatowej Kasie Chorych.**

Według ustawy o Kasach chorych mówi się, że do pomocy lekarskiej uprawnieni są lekarze i akuszerki. O felczerach ani słowa. Daremne są starania Związków felczerskich od powstania Kas chorych o nowelizację ustawy przez dopisanie, że w zastępstwie lekarzy może udzielać pomocy felczer. Od kilku lat różne referaty, memorjały itp. składane przez posłów wszystkich ugrupowań spoczywają w komisjach sejmowych i nie mogą uzyskać sankcji prawnej.

Trudności w uzyskaniu wyjaśnienia polegają jakoby na tem, że felczerzy uprawnieni są przez Sejm do pomocy chorym w zastępstwie lekarzy jedynie w b. Kongresówce, a ustawa o Kasach chorych obejmuje i inne dzielnice Polski, w których felczerom pobyt jest wzbroniony.

Na tej zasadzie Zarząd Kasy chorych w Zagłębiu Dąbrowskiem, nie mniej chorzy potrzebujący spiesznej pomocy i felczerzy, znaleźli się w sytuacji dowolnie tłumaczonej.

Dla Zarządu Kas chorych sytuacja ta jest nader wygodną, gdyż z felczerów utworzono (oczywiście bardzo tanim kosztem) kozłów ofiarnych za wszelkie braki w organizacji pomocy lekarskiej, a przedewszystkiem niedostatecznej liczbie lekarzy na potrzeby wyczerpanej głodem ludności. Źle wychodzą na tem felczerzy, którzy stale są narażani na zarzuty tak ze strony ubezpieczonych, jak również ze strony Zarządu Kasy chorych, a jeszcze gorzej chorzy, którzy w wielu wypadkach mogliby z braku sił lekarskich korzystać z pomocy wykwalifikowanych i doświadczonych felczerów, a takich mamy w Kasie około 60.

Według rozporządzeń miejscowego Zarządu Kasy chorych (nie spotykanych w żadnej instytucji ani w prywatnej praktyce), felczerowi nie wolno leczyć chorego, nie wolno mu podpisać recepty, nie wolno samodzielnie zrobić „zastrzyku“. Ma on tylko ślepo wykonywać zlecenia lekarzy. Recepta podpisana przez felczera na rachunek Kasy chorych o ile apteka wyda, nie jest akceptowaną przez Zarząd. Praktykuje się, że felczerzy zapisują chorym lekarstwo, ale to tylko wtedy, gdy lekarz pozostawi blankiety receptowe podpisane in blanko.

Pod tym względem akuszerki korzystają z większych uprawnień, ponieważ w ustawie o Kasach chorych jest artykuł o akuszerkach.

Akuszerce wolno jest stosować iniekcję, jeśli jednak tego nie wykonywa, a wzywa do tego zabiegu felczera, to tylko dlatego, że większość ich w wielu wypadkach nie wie, jaki środek zastosować, niema odpowiedniego instrumentu i nie umie tego wykonać.

Według rozporządzeń podpisanych przez pp. Komisarzy i naczelnych lekarzy, dotychczas nie odwołanych, jest powiedziano: „Wrazie nagłego zaśląbnienia należy, zwrócić się o pomoc do lekarza Kasy chorych, w razie nieobecności, winno się wzywać lekarza miejskiego, a gdy i tego nie ma — lekarza prywatnego, dopiero, gdy żadnego z nich chory, ewentualnie rodzina nie znajdzie, zezwala się na wezwanie felczera do udzielenia pomocy. Znane są wszystkim felczerom odpowiedzi naczelnych lekarzy Kasy chorych na pytania, co robić, gdy się jest wezwanym do chorego i nie jest się uprawnionym do przepisania lekarstwa. Odpowiedzi tych nie będę przytaczał, aby nie dyskredytować instytucji, która nie jest temu winną, że ktoś daje niepraktyczne zarządzenia.

Sprawą tą winna się zająć komisja, któraby określiła obowiązki i prawa felczerów pracujących w Kasie chorych w Zagłębiu, a jednocześnie ustaliła teren i liczbę ubezpieczonych, jaką 1 felczer może obsłużyć.

Znajdują się posterunki, na których powinno pracować minimum dwóch felczerów, a jest tylko jeden.

Czyż można wymagać, aby jeden człowiek dyżurował w ciągu 24 godzin, aby był przytomnym, grzecznym, cierpliwym i chętnym spieszyc do chorego po kilka kilometrów pieszo o każdej porze dnia i nocy? A nie należy zapominać, że niezależnie od pracy obowiązkowej musi coś niecoś zarobić z ubocznych zajęć na wyżywienie siebie i swojej rodziny; skromne pobory wypłacane przytem z dwumiesięcznym opóźnieniem, nie wystarczają na życie.

Na porządku dziennym praktykuje się, że na miejsce uwolnionego felczera, przez oszczędność, — obowiązki tegoż wkłada się na jednego,

któremu Kasa chorych wypłaca dodatkowo 20 do 50 proc. poborów uwolnionego. Należy to już do mniej sympatycznych objawów oszczędnościowych, aplikowanych przez Kasę chorych.

Wszystkie te niedomagania winny być usunięte, co bezwzględnie wyjdzie na korzyść ubezpieczonych i położy kres bezustannym zatargom, które mają ten skutek, że co lepsze siły bez żalu opuszczają pracę w Kasie chorych. Unormowanie panujących stosunków może przeprowadzić specjalna komisja sanacyjna, w skład której powinni wejść przedstawiciele Zarządu Kasy chorych, robotników i felczerów. Komisja taka o ile kiedykolwiek powstanie, niezależnie od załatwienia spraw powstałych na tle nieporozumień osobistych, powinna zająć się ustaleniem co wolno, a czego nie wolno felczerom pracującym w Kasie chorych. Jakkolwiek uprawnienia i obowiązki felczerów całkowicie i jasno Sejm ustawodawczy zadecydował, jednak w stosunku do ustawy o Kasach chorych (która przedtem została wydana), kwestja ta pozostaje nadal otwartą. Sejm ustawodawczy rozpatrując sprawę felczerów i wydając ustawę z dnia 1 lipca 1921 roku kierował się prawami zwyczajowymi, obowiązującymi w każdej z dzielnic Polski. Prawo uchwalone skrzywdziło nieco felczerów, bo niejako przywiązało ich do granic b. Kongresówki, zupełnie tak samo jak dawniej chłopów pańszczyźnianych do gruntu dziedziców. Przytem Sejm nie oparł się na prawach nadanych felczerom przed podziałem Polski przez królów polskich, lecz na prawach zaborców.

Ale, vox populi, vox Dei! Felczerzy pogodzili się z decyzją najwyższej instancji, zwłaszcza też, że ustawa sejmowa zagwarantowała felczerom dokonanie żywota w spokoju zupełnie tak samo, jak technikom szcunkowym, obrońcom sądowym i dentystom dawnego autoramentu, którym również zagwarantowano nabyte prawa.

Stało się jednak to, czego się felczerzy najmniej spodziewali.

Władze rządzące, w osobie b. ministra zdrowia publicznego, wydały rozporządzenie wprost sprzeczne z ustawą sejmową, wskutek czego felczerzy znaleźli się jak gdyby zawieszeni pomiędzy ziemią a księżycem, zależni od kaprysu zmiennej pogody. Rozporządzenie b. ministra zdrowia publicznego z dnia 20-go marca 1922 roku, jako wyjaśnienie i uzupełnienie do ustawy sejmowej całkowicie zmieniło treść ustawy, a jako obowiązująca dotychczas — Kasa chorych do tego rozporządzenia się stosuje.

Sprawa noweli do ustawy o Kasach chorych niejednokrotnie była poruszana przez posłów w komisji sejmowej, ale narazie bezskutecznie. Do najbardziej rzeczowych wyjaśnień należy przemówienie posła Stańczyka, który dowiódł bezsensowności rozporządzenia b. ministra Chodźki, ponieważ utracanie ludzi, którzy przez długie lata praktyki i popełnianych błędów — zdobyli wreszcie doświadczenie, są dzisiaj dla ogółu pożytecznymi. Rozporządzenie przeczące ustawie sejmowej jest do pewnego stopnia niedopuszczalnym.

Kończąc powyższe zbyt długie wyjaśnienie, „o doraźnej pomocy felczerskiej w Pow. Kasie chorych”, sędzę, że czynniki miarodajne t. j. ubezpieczeni, którzy z tej pomocy muszą korzystać, wpłyną na Zarząd Kasy chorych, aby przy wydawaniu poleceń felczerom więcej kierował się ustawą sejmową z dnia 1-go lipca 1921 roku, a mniej rozporządzeniem b. ministra z dnia 20 marca 1922 r. — Nieporozumień wtedy nie będzie, a w każdym razie ograniczą się do minimum, do zwykłych zatargów ludzkich.

*M. Duńczyk.*



WŁODZIMIERZ SZCZEPAŃSKI.

## Organizacja Kas Chorych

*w świetle ustawy z dnia 19 Maja 1920 r. oraz projektowanych zmian.*

W sprawie Kas Chorych pisano u nas dużo. Przeważnie są to artykuły polemiczne, rozsypane w pismach codziennych. Zdania piszących podzieliły się: jedni są zwolennikami ograniczenia działalności obecnych K. Ch., drudzy są za ich rozszerzeniem. W niniejszej pracy chcemy wskazać na pewne usterki ustawy z dn. 19 Maja 1920 r. Rozważania nasze, stojąc więc na gruncie obowiązującej ustawy, mają głównie na celu postulaty natury administracyjnej, a to dlatego, gdyż naszym zdaniem wady Kasy Chorych leżą w nieodpowiednim, ciężkim aparacie administracyjnym. To też myśl zasadnicza usprawnienie aparatu administracyjnego K. Ch., przewijać się będzie we wszystkich ustępach niniejszej pracy, jakoteż wnioski zawsze do powyższego zmierzać będą.

Pominięte zostały zupełnie kwestje świadczeń, przynależn. członkowskiej, gdyż należą one do zupełnie odrębnej sfery zagadnień, do polityki socjalnej.

Ze względu na wielość projektów, mających na celu zmianę ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby, uwzględniliśmy przedewszystkiem projekt rządowy oraz projekt konferencji delegatów Kas Chorych. Projektów negujących zasady: terytorjalności oraz przymusowości nie braliśmy pod uwagę, jako zbyt odbiegających od zasad obowiązującej ustawy.

### **Organizacja pomocy leczniczej.**

Sprawę pomocy leczniczej reguluje art. 42 i nast. ust. o obow. ubez. na wyp. choroby. Właściwie artykuł ten mówi o pomocy lekarskiej. Ze względu jednak na to, że zawód lekarski nie jest objęty jedną ustawą, słusznie Min. Pracy i Op. Społecznej projektuje dla ścisłości „pomoc lekarską“ zastąpić „pomocą leczniczą“. Takie ujęcie uczyniłoby zbędnem w dalszych ustępach wymienianie zawodów, nie objętych ustawą lekarską, czego jednak niekonsekwentnie nie zrobiło w swym projekcie Ministerstwo.

W ustawie naszej przyjęty został złagodzony ambulatoryjny system leczenia. Ustęp drugi art. 42 gwarantuje członkom prawo wolnego wyboru lekarza, z pośród tych, z którymi Kasa zawarła umowę. System przyjęty jest kompromisem między

nieograniczonym wolnym wyborem, a zasadniczym ambulatoryjnym systemem leczenia.

Jednakże zasadę wolnego wyboru lekarza z pośród tych, z którymi Kasa Chorych zawarła umowę nie przeprowadzono logicznie do końca. Zaraz potem w następnym ustępie jest powiedziane, że chory może zmienić lekarza w czasie tej samej choroby, tylko za zgodą Zarządu Kasy, udzieloną na skutek umotywowanego żądania zmiany. Słowa te są sprzeczne z zasadą wolnego wyboru lekarza, z pośród zakontraktowanych. Jeżeli bowiem przyznajemy członkowi w początku choroby prawo wezwania lekarza stosownie do swego uznania, kładąc za warunek, aby tylko lekarz ten był przez Kasę zakontraktowany, słusznem byłoby również przyznać mu prawo zmiany lekarza już w czasie trwania choroby. Pacjent po kilku, czy nawet jednej wizycie lekarza, zorientuje się prędzej, co do jego wartości, niż przedtem, kiedy go wcale na oczy nie widział. Zesztą w wypadkach nagłych, gdy lekarz nie umie postawić djagnozy, szybka zmiana lekarza przez rodzinę decyduje nieraz o życiu pacjenta. Rygorystyczny zaś przepis art. 42 zmusza rodzinę do wezwania lekarza na swój własny koszt. Biurokratyczny przepis możliwości odwoływania się w tych wypadkach do Zarządu Kasy powinien więc być zniesiony. Ewentualnym nadużyciom ze strony symulantów można zapobiec przez zastosowanie sankcji karnych.

Konferencja delegatów Kas Chorych, odbyta w dn. 8 października 1924 r. w Krakowie w swoim projekcie zmian do ustawy o Kasach Chorych złagodziła cokolwiek powyższy przepis, gdyż wstawiła możliwość w tym wypadku odwołania się nietylko do Zarządu, lecz także do naczelnego lekarza, który może zezwolić na zmianę lekarza. Jest to pewien postęp, ale niedostateczny. Jeżeli uważamy nieograniczony wolny wybór lekarza za nie do przyjęcia dla Kas Chorych ze względów finansowych, to powinniśmy go złagodzić kompromisem w tym duchu, że wolno jest swobodnie zmienić lekarza w czasie trwania choroby. Będzie to zgodne z zasadą wolnego wyboru z pośród lekarzy Kasowych oraz zmniejszy się pracę zarządowi, czy nac. lekarzowi.

Postulat wolności zmiany lekarza w czasie choroby bez odwołania się do Zarządu, czy też naczelnego lekarza, **winien być szczególnie popierany przy nowelizacji ustawy przez organizacje zawodowe pracowników umysł-**

**wych**, jako specjalnie krępujący inteligencję, dostatecznie przecież orientującej się po wizycie lekarza, co do skuteczności jego pomocy.

Prócz lekarzy istnieje jeszcze pomocniczy personel lekarski. Naogół art. 42 mówi o pomocniczym personelu lekarskim dość niejasno. Do personelu pomocniczego bowiem zaliczyć możemy w b. zab. rosyjskim felczerów, którzy korzystnie się wyróżniają i na mocy swej ustawy z dn. 1 lipca 1921 roku uprawnieni są do samodzielnego udzielania pomocy lekarskiej, jakoteż pielęgniarzy. Pielęgniarem zaś może zostać po kilku latach zwykły posługacz szpitalny. Jeżeli art. 42 powiada, że pomocniczy personel lekarski może czynności pomocnicze wykonywać jedynie na zlecenie lekarza kasowego i pod jego kierunkiem, **a bez jego wiedzy i zezwolenia—tylko w wypadkach nagłych i porodów**, jeżeli nie może być wezwany lekarz, to stwierdzić należy, że wobec braku ścisłej linii demarkacyjnej między samodzielnymi czynnościami lekarskimi, a pomocniczymi, w stosunku do personelu, wykształconego na pielęgniarzy z posługaczy ustawa poszła za daleko, a w stosunku do felczerów za mało, gdyż ci na podstawie swej ustawy z dn. 1 lipca 1921 roku posiadają pewne uprawnienia samodzielnego udzielania pomocy lekarskiej.

Oczywiście ustawa o obow. ub. na wypadek choroby nie mogła przewidzieć ustawy o uprawnieniach felczerskich, która wyszła o rok później. Istnieją z tego powodu pewne też sprzeczności. Mianowicie art. 43, ustęp I ust. o obow. ub. na wyp. choroby stanowi, że lekarstwa i środki wydawane są członkom tylko na zasadzie pisemnego polecenia lekarza kasowego. Powstaje tedy pytanie, czy felczer, zatrudniony w Kasie Chorych ma prawo zapisywać samodzielnie recepty?

Otóż art. 4 ust. o uprawnieniach felczerskich z dn. 1 lipca 1921 r. brzmi: „Felczerzy są uprawnieni do zapisywania lekarstw podług farmakopei, z wyjątkiem objętych lit. „A”, w przypadkach samodzielnego udzielania pomocy leczniczej w granicach ustalonych art. 2. Artykuł zaś drugi powołanej ustawy daje szereg uprawnień w zakresie samodzielnej pracy. Jak więc wyjść z tych sprzeczności.

Naszem zdaniem sytuacja jest wyraźna, jeśli zważymy, że *lex posterior speciale derogat legi priori generali*. Niewątpliwie ustawa felczerska, po pierwsze jako późniejsza, a po drugie, jako regulująca specjalnie uprawnienia zawodu felczerskiego stanowi wyjątki od wcześniejszej ustawy o przym.

ubezpiec. na wypadek choroby, którą należy traktować jako ustawę ogólną, gdyż reguluje ona udzielanie pomocy leczniczej całej klasie pracującej.

A więc naszym zdaniem, art. 43 ust. o ob. ub. na wyp. chor. w stosunku do felczerów nie powinien mieć zastosowania, oczywiście w wypadkach, w których felczer samodzielnie udziela pomocy. Zresztą usprawni to tylko pomoc leczniczą, która musiałaby być znacznie opóźniona, jeśli byłaby udzielana przez felczera, gdyż trzeba by było z receptą iść po zatwierdzenie do lekarza kasowego. Wyraźnie to zaznaczy się wówczas, jeśli uprzytomnimy sobie, że felczer wysyłany jest do chorego w ostateczności w wypadku nagłym, kiedy brak lekarza. *Ta pomoc nagła felczera bez prawa zapisywania recepty jest zupełnie iluzoryczna.*

Jeżeli prawodawca w ustawie felczerskiej uważał za stosowne felczerom dać prawo samodzielnego zapisywania recept (w wypadkach oznaczonych) to niema powodu odmawiać tego prawa felczerom kasowym. Odciąży to tylko pracę lekarza, który czas zużyty na kontrolę recept felczerskich może bardziej racjonalnie spożytkować, tembardziej, iż lekarzy w Kasach Chorych nie jest za dużo.

Niestety w kierunku zmiany art. 42, jak i 43, ani Ministerstwo Pracy, ani konferencja delegatów Kas Chorych nic nie postanowiły.

Niezbędnem uzupełnieniem porady lekarskiej jest dostarczenie choremu lekarstwa. Art. 44 powołanej ustawy przewiduje możliwość zakładania przez Kasy Chorych, prócz szpitali, sanatorjów, także własnych aptek. Ale też nic więcej w tej dziedzinie nie stanowi. Wobec tak skromnego omówienia przez ustawę sprawy aptek w K. Ch., dopiero życie miało wypełnić treścią lukę ustawy i dostarczyć materiału do zmian w tej mierze w noweli do ustawy.

Pierwsze pytanie przy omawianiu stanowiska aptek w K. Ch.—to, czy ustawa o obow. ub. na wyp. choroby wymieniwszy jednym tchem w art. 44 między szpitalami, sanatorjami, także apteki zmieniła cośkolwiek w dotychczasowem ustawodawstwie aptecznem, albowiem co do zakładania i prowadzenia aptek, nietylko aptek publicznych, ale także i zakładowych, jakimi są apteki K. Ch. istnieją we wszystkich trzech b. zaborach przepisy, na straży których stoją organy władzy państwowej.

Otóż sprawę tego stosunku aptek zakładowych, jakimi są apteki K. Ch. do obowiązujących przepisów w przedmiocie zakładania i utrzymywania aptek rozstrzygnął Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem za Nr. 2070/23, oddalając skargę aptekarzy bialskich. Motywy do wyroku N. T. A. brzmią następująco: „Ustawa o ob. ubezpiecz. na wyp. chor. z dn. 19 maja 1920 r. w art. 44 daje Kasom Chorych wprost i to bez żadnych zastrzeżeń zezwolenie do otwierania aptek zakładowych, nie wykluczając jednak obowiązku dozoru przez właściwe władze sanitarne aptek kasowych“. Zdaniem N. T. A. art. 44 ustawy o ob. ub. na wyp. chor. milcząco uchylił przepisy państw zaborczych w przedmiocie zakładania aptek kasowych.

Drugie pytanie w sprawie aptek K. Ch.—nastęcza kwestja zasadniczego znaczenia: czy Kasy Chorych winny mieć własne apteki?

Przeciwnicy zakładania aptek Kas Chorych wysuwają następujące argumenty: 1<sup>o</sup> apteki kasowe są prowadzone rozrzutnie, deficytowo, nie dają zysków, jakie powinny dawać, 2<sup>o</sup> apteki kasowe nie są pracowniami naukowymi farmaceutycznymi.

Trzeba przyznać, że powyższe argumenty są z sobą sprzeczne. Albo stoimy wogóle na stanowisku, że apteki są przedsiębiorstwami na zysk obliczonymi, w takim razie nie może od nich żądać, aby były placówkami naukowymi.

Jakiegokolwiek stanowisko zajmiemy jedno, albo drugie, to odpowiedź wypadnie na korzyść aptek kasowych. Jeżeli bowiem aptekarze prywatni uważają swoje zakłady za przedsiębiorstwa handlowe, to ponieważ apteka odgrywa także doniosłą rolę społeczną, słusznem wydaje się stanowisko ustawy, pozwalającej Kasom Chorych na zakładanie aptek. Społeczeństwo nie może pozwolić, aby dostarczanie leków było przedmiotem nieograniczonego zysku. Tembardziej Kasy Chorych, nie żądając od swych aptek zysków mogą pozwolić sobie na inwestycje, organizowanie laboratoriów farmaceutycznych, czego żaden aptekarz prywatny nigdy nie uczyni.

Wracając do ustawy o ob. ubezpiecz. na wyp. choroby, jeżeli zechcemy teraz wysunąć wnioski de lege ferenda w sprawie aptek, to, mam wrażenie, że, mając na oku te dwie zasadnicze strony działalności aptek, możemy sformułować pewne postulaty. Sprowadzają się one ogólnie do tego, że **apteki pod względem organizacyjnym winny być wyodręb-**

nione i uzależnione wprost od zarządów Kas. Przemawiają za tem względy większego usprawnienia tak ważnego działu aptecznego, który zajmuje poważną pozycję w budżetach kasowych oraz fakt, że farmacja jest samodzielną dyscypliną naukową. A więc naczelny aptekarz, czy kierownik apteki w mniejszych K. Ch. winni mieć przynajmniej możliwość bezpośredniego referowania swych spraw zarządom Kas. Aby zastrzec się od dowolności ujęcia tych rzeczy w poszczególnych K. Ch. należałoby wyodrębnić sprawy aptecznych zaznaczyć w ustawie. Niestety projekty zmian ust. z dn. 19 maja 1920 roku sprawę aptek zupełnie pomijają, mimo, że np. projekt rządowy zatroszczył się o uniezależnienie działu lekarskiego, ustawiając odpowiedni wstęp do art. 42 w noweli.

(d. c. n.)

## O S T R Z E Ż E N I E .

Ostrzegamy Sz. kolegów, aby nie wpłacali prenumeraty na „**Hasło Mieszczańskie**”, gdyż pismo to nie ma nic wspólnego z byłym „**Głosem Mieszczan**”, którego wydawanie zostało przerwane. O wznowieniu „**Głosu Mieszczan**” nie omieszkamy powiadomić naszych czytelników.

## L I S T A .

**Ofiar na samolot wojskowo-sanitarny, zebranych przez członków Oddziału w Kowlu.**

1. Stanisław Iskrzycki 2 zł., 2. Jan Baranowski 2, 3. Franciszek Jakubowski 2, 4. Włodzimierz Antończyk 2, 5. Jakub Janiszanis 2, 6. Wiera Znamienaczek 1, 7. Miron Niemankalenko 2, 8. Jakób Lichaczewski 2, 9. Aleksander Zbieranowski 2, 10. Nikifor Matjaniuk 1, 11. Halina Odynecka 1, 12. Marja Gołowanowa 2. Razem 21 zł.

## O s o b i s t e .

Prezes Zarządu Głównego Centr. Z-ku Felczerów R. P. kol. Józef Wągrowski wzruszony do głębi dowodami życzliwości, złożonemi z okazji Jego Imienin przez Oddziały i Kolegów, składa niniejszym serdeczne podziękowanie za złożone życzenia.

Sekretarjat Zarządu Głównego podaje do wiadomości, że posiada do nabycia Kalendarz Kasy Chorych m. stol. Warszawy na rok 1926. Cena 1 zł.

## Książki nadesłane.

Towarzystwo Obrony Przeciwgazowej wydało nową książkę profi Uniw. Warszaw., d-ra Włodzimierza Lindemana p. t. Podstawy ratownictwa zatrutych gazami.

Książka ta, objętości zgórą 100 stronic, opatrzona 9 rycinami dziei się na trzy rozdziały: pierwszy — przejawy zatruc bojowych, drugi—walka z zatruciami środkami bojowymi, wreszcie trzeci — leczenie zatruc bojowych.

Jak na książkę przeznaczoną dla szerszych warstw społecznych, rozdział pierwszy dość obszernie i przystępnie opisuje zmiany fizjologiczne i patologiczne narządów oddechowych i krwioobiegu przy zatruciach gazami, ładnie jest opisana budowa oka i skóry, natomiast rozdziały drugi, trzeci, traktowane są zbyt pobieżnie; a przecież, jak sam tytuł wskazuje, są to „podstawy ratownictwa zatrutych gazami”. Nie znaczy to jednak, abyśmy książki tej nie poznali — przeciwnie: właśnie z uwagi na treściwe i popularnie napisane objawy chorób występujących w stanie dróg oddechowych przy zatruciach różnemi gazami, dają nam wiele cennych uwag i wiadomości, to też książkę tą usilnie polecamy wszystkim kolegom dla rzeczywistego poznania nowych chorób jakie się zdarzyć mogą w przyszłej wojnie gazowej, na którą zawsze powinniśmy być przygotowani. To jest naszym obowiązkiem i dlatego też książka ta winna się znaleźć w rękę każdego bez wyjątku felczera.

---

---

## O d R e d a k c j i.

W najbliższym numerze „Przeglądu Felczerskiego“ ukaże się dalszy ciąg **Naszej Ankiety p. t. „Co mówią o felczerach wybitni przedstawiciele społeczeństwa“**. Zabiorą głos wybitni lekarze, posłowie, profesorowie.

---

---

---

---

## K O L E D Z Y!

wpłacajcie prenumeratę na jedyne  
pismo zawodowe.

---

---

---

---

## Nasze stypendjum.

Sekretarjat Zarządu Głównego wypłacił stypendjum p. *Henrykowi Podolskiemu*, stud. med. U. W. poleconemu przez p. Marszałka Rataja.

## KOLEDZY!

Regularnie wpłacana składka członkowska  
to — podstawa i siła Związku.

### Wydawnictwa nadesłane.

- „Wiadomości Farmaceutyczne“ pod redakcją Fr. Heroda,  
„Lekarz Wojskowy“. Redaktor W. Osmólski,  
„Warszawskie Czasopismo Lekarskie“. Redaktor Zygmunt Srebrny.  
„Kronika Farmaceutyczna“. Redaktor Adam Pęczyński.

# ANTONI ŚWIERSZCZ

Warszawa, Nowy Świat 32. Tel. 262-28.

POLECA: W wielkim wyborze obuwie męskie, damskie, sportowe i dziecinne wyrobów własnych i zagranicznych.

C E N Y P R Z Y S T Ę P N E.

# Apteka Dr. K. WENDY

w WARSZAWIE

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 45. TEL.: 107 i 127-89.

POLECA: Maść rtęciową na dermolanie, doskonale i bardzo prędko wcierającą się. Neofosfatynę, mączkę odżywczą dla dzieci. O. Migrin proszek od bólu głowy.

W S Z E L K I E A N A L I Z Y



# TABLETKI WÓD MINERALNYCH SZTUCZNYCH

## MAGISTRA KLAWE



CECHA

FABR.

EMS, BILIN,  
KARLSBAD, BORŻOM,  
KISSINGEN, OBERSALZBRUN,  
VICHY, MARIENBAD,  
SELTERS, WILDUNGEN.

OPAKOWANIE: FLAKON  
z 80 TABLETKAMI.

4 TABLETKI NA SZKLAN-  
KĘ WODY DAJĄ NAPÓJ  
MUSUJĄCY, ZASTĘPUJĄ-  
CY ODPOWIEDNIA WODĘ  
MINERALNA

PRÓBY NA ŻĄDANIE



ZAKŁ. GDAŃ. E.T.D. W. ROZWIĄDZICH, WARSZAWA.

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁU  
CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNEGO d. MAGISTER KLAWE, S.A., WARSZAWA.



MIEJSCE ZAREZERWOWANE  
d l a  
TOWARZYSTWA PRZEMYSŁU  
CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNEGO  
D. MAGISTER **KLAWE**, S.A.  
w WARSZAWIE.



**I n s t y t u t**  
**Szczepienia Ospy Ochronnej**  
**Krowianki (Cow-Pox)**  
**D-ra J. TCHÓRZNICKIEGO**  
**Szczepienie i sprzedaż**  
**WARSZAWA,**  
**DANIŁOWICZOWSKA Nr. 8. TELEFON Nr. 528.**

**FABRYKA ŚRODKÓW OPATRUNKOWYCH**  
Preparatów Chemiczno-Farmac. i pracownia Sterylizacyjna

**R. STRZELECKIEGO**

**Warszawa, Kujawska Nr. 1. Telefon Nr. 48-90.**

*10 złotych i srebrnych medali.*

**Poleca:** Plastry smarowane zwyczajne i kauczukowe. Plaster kauczukowy na szpulkach. Capsicol (Empl. Capsici elast.). Plaster angielski w różnym opakowaniu. Plaster „Thapsia“. Plaster Tatrzański na odciski. Plaster rupurowy dziecienny. Kataplazmy antyseptyczne. Synapizma. Papier „Wlinsi“. „Fayard et Bleyn“. Mouches de Milan. Gazy i waty opatrunkowe. Opatrunki wyjalowione sterylizowane. Opatrunki dla wojska. Bandaże. Bandaże z zakończonymi brzegami (do tamponowania). Dostawy dla wojska, szpitali, dróg żelaznych i t.p.